

Polska przymierza się do satelitów

Polska Agencja Kosmiczna (POLSA) zleciła opracowanie wstępnego studium wykonalności satelitarnego systemu zobrazowań radarowych. Wykona je firma PZL Warszawa Okęcie. Studium ma określić m.in. przyszłych użytkowników i dokładny zakres zastosowań w Polsce satelity typu SAR (Synthetic Aperture Radar – radar z syntezą apertury) na podstawie analizy potrzeb sił zbrojnych RP, służb bezpieczeństwa państwa oraz administracji i gospodarki narodowej. Dokument ma także zdefiniować możliwe rozwiązania technologiczne i szacowany budżet przedsięwzięcia, zalecenia dotyczące harmonogramu projektu, rekomendacje dotyczące krajowych wykonawców czy potencjalnych partnerów międzynarodowych. Dlaczego zdecydowano się na satelitę radarowego, a nie optycznego? Jak wyjaśnia POLSA, zaletą systemów radarowych jest możliwość wykonywania pomiarów niezależnie od pory dnia i warunków atmosferycznych oraz duża pojemność informacyjna uzyskiwanych obrazów. Obrazy te i ich opracowania mają zastosowanie m.in. w: monitorowaniu obszarów nawiedzonych klęskami żywiołowymi,



Fot. POLSA

mi, planowaniu przestrzennym, leśnictwie, rolnictwie, geologii, gospodarce wodnej i morskiej, kartografii, zarządzaniu kryzysowym. Są również wykorzystywane w działaniach sił zbrojnych i służb bezpieczeństwa państwa.

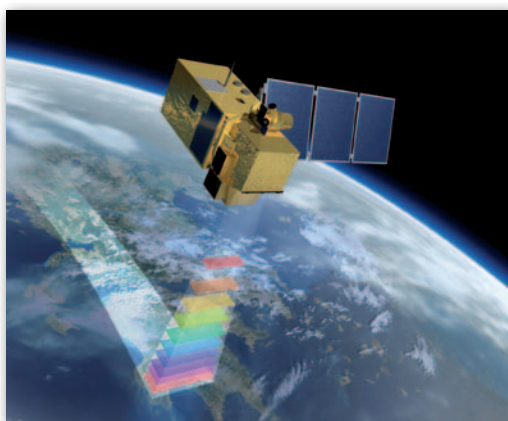
Jak informuje „Rzeczpospolita” (wydanie z 5 stycznia), własne satelity chce mieć także MON. W przeciwieństwie

do POLSA resort planuje wystrzelenie dwóch aparatów wyposażonych w sensory optyczne, które będą wykorzystywane jedynie w celach wojskowych. Oprócz tego ministerstwo chce zbudować stację naziemną do odbioru danych z tych satelitów. Według nieoficjalnych informacji dziennika aparaty MON mogą znaleźć się w kosmosie za mniej więcej 5 lat.

Źródło: POLSA, „Rz”

Zbudujemy centrum przetwarzania geodanych

Konsorcjum kierowane przez firmę Creotech Instruments SA z Piaseczna wygrało przetarg na budowę w Polsce prototypowej infrastruktury udostępniającej dane i moc obliczeniową dla aplikacji wspierających usługi oparte na obserwacji Ziemi. W ramach przedsięwzięcia pn. „EO Innovation Platform Testbed in Poland” w Polsce powstanie potężne repozytorium danych obserwacyjnych Ziemi gromadzonych m.in. przez satelity Landsat, Envisat i Sentinel. Oprócz stworzenia bazy danych konsorcjum będzie odpowiedzialne za obsługę serwisów umożliwiających użytkownikom komercyjnym i naukowym pozyskiwanie i przetwarzanie danych satelitarnych. Infrastruktura bazodanowej będą towarzyszyły wirtualne i fizyczne serwery obliczeniowe, na których użytkownicy będą mogli uruchamiać swoje dedykowane aplikacje. Jak chwali się firma Creotech, podpisanie w styczniu br. umowy na te prace to przełomowy



Fot. ESA

moment dla polskiego sektora kosmicznego. Jest to bowiem jeden z największych projektów zleconych przez Europejską Agencję Kosmiczną polskiemu podmiotowi. Wartość kontraktu to 2 mln euro. Dodajmy, że oprócz Creotech prace będą realizowane przez polską firmę CroudFerro oraz niemiecką Brockman Consult. Projekt potrwa dwa lata. Pierwszy etap jego realizacji pozwoli rozpocząć testowe świadczenie usług. Celem drugiego będzie uruchomienie komercyjnej działalności.

JK

Powstaje polskie archiwum danych z Sentinel-1

Dla potrzeb archiwizacji danych radarowych z terenu Polski Centrum Badań Kosmicznych PAN podpisało z Państwowym Instytutem Geologicznym umowę o wspólnym tworzeniu archiwum danych uzyskiwanych z europejskiego satelity radarowego Sentinel-1. ESA bezpłatnie udostępnia dane z tych aparatów wszystkim użytkownikom. Dostęp do nich jest realizowany przez ESA Scientific Data Hub w ramach tzw. rolling archive. W praktyce oznacza to, że po rejestracji dane są dostępne dla użytkowników tylko przez 3 miesiące, a następnie usuwane. W archiwum danych radarowych z terenu Polski zapisywane są wszystkie sceny zarejestrowane od początku misji Sentinel-1, tj. od kwietnia 2014 r. Archiwum to jest sukcesywnie uzupełniane o nowo rejestrowane zobrazowania. Pozwoli ono w przyszłości na badanie środowiska i użytkowania terenu, a także umożliwi pomiary deformacji.

Zbigniew Perski (PIG-PIB)